

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halarzy.
Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii
miesięcz. 2 k. 50 h. } a 3-krót. 3 k. — h.
kwart. 7 k. 50 h. } wysyłką 9 k. — h.
rocznie 30 k. — h. } pocztow. 36 k. — h.
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.
Zamiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz peti-
towy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halarzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal-
najmniej 60 halarzy. Wyrazy grub-
szym piśmem liczą się podwójnie.
Ceny oddzielnych numerów
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjnego uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Czwartek: 18 lutego.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: Flawiana. Jutro: Konrada Pust. — **Gr.-kat.** Dziś: Ahaftyi Mucz. Jutro: Wukoly Pr. — **Słow.** Dziś: Wielosławy. Jutro: Oczisława.
Wschód słońca 7-10, zachód 5-20.
Nabożeństwa. Dziś w katedrze o g. 9 uroczysta msza św. adoracyjna z wystawieniem i asystą w kaplicy Najśw. Sakramentu, o 10 i 12 msza św. cicha.
Nieszpory o 4 u OO. Bernardynów, o 5 w katedrze, o 6 u OO. Dominikanów i OO. Jezuitów.

Muzea i biblioteki. Ossolineum. Bibl. w dni powsz. g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1. nadto we wtór. i piąt. 5—5. — Muzeum Dzieciuszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (w ratuszu) w dni powsz. (prócz poniedz.) 9—2, w święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. — Bibl. uniwersytecka, w dni powsz. 12—2 i 4—7 — Bibl. Baworowskie (Ujejskiego 2) wtór., sr., piąt. i sob. 4—6 (dla prac. nauk. podz.). — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środ., poniedz. 11—12. — Bibl. Politechniki w święta, niedz. i poniedz. 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczenki (Czarneckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtór., sr., piąt. i sob. 9—12 i 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyj. sztuk pięknych, (pl. Św. Ducha 1. 10) codz. 10—5. Opł. 60 h., w niedz. 30 h. **Salon sztuk pięknych p. Latoura** (Trzeciego Maja 11) otwarty od 10—7. Wstęp 40 h., w niedzielę i święta 30 h. młodz. szkol. 20 h. Obecnie przeszło 70 prac art. mal. E. Kazimirovskiego. Okazów przemysłu krajowego, (pl. Kalicki, dom Biesiadeczkich) bezpłatnie.

Foto-Pantheon 46 razy premiowane (Pasaz Hausmana). Od 14 do 21 lutego do widzenia: Japonia i Rosya. Wstęp 20 hal.

Odczyty i wykłady. Dziś: Związek nauk. literacki: Dr. Szelągowski: „Od Bałtyku do Oceanu Spokojnego” o 8. — Szkoła nauk polit. p. Henryk Radziszewski: „Rozwój przemysłu w Królestwie Polskiem” o 6. — Pow. wykł. uniw. prof. Nitman: „Geografia ziem polskich” (Długosza 8) o 7.

Posiedzenia i zgromadzenia. Dziś: Rada miejska o 6.

Teatr miejski. Dziś o g. 7: „Faust”. Jutro o g. 7 „Aida”.

Filarmonia. Dziś o 7:30: Koncert J. Kubelika.

WOJNA.

(Telegramy Słowa Polskiego.)

Sytuacja na terenie wojny.

Petersburg. Rosyjska Agencja telegr. donosi: Położenie w porcie Artura nie doznało żadnej zmiany. Koło Inkau stan wody jest bardzo wysoki. Brzegi rzeki Jalu między Takuszan a ujściem rzeki są zalane. Wywiady pułkownika Pawłowa wykazały, że nad rzeką Jalu od Tatunkau do Balussi nie ma Japończyków. Według pogłosek panuje w Gensan

wielki ruch i czynione są starania o zakupno środków żywności. Wysłano na lewy brzeg rzeki Jalu patroli konne. Wśród ludności koreańskiej panuje widoczne zaniepokojenie. Chińczycy okazują ruchliwość, zaprzestali robót około kolei żelaznej i nie chcą sprzedawać środków żywności ani bydła. Zarządzono kontrolę nad chińskimi biurami pocztowymi i telegraficznymi.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tagbl.” odebrał depeszę z Tokio donoszącą, że sfery wojskowe japońskie zapowiadają, że *lada chwila przyjdzie do wielkiej bitwy lądowej.*

Londyn. (Tel. wł.) Dziennik „Daily Express” donosi z Czemulpo, że Japończycy do niedzieli wysadzili na ląd koreański 120.000 żołnierzy. 5 statków pasażerskich koreańskich Japonia zmieniła na statki węglowe. Japończycy zajęli w Czemulpo ogromne zapasy węgla nagromadzone przez Rosyan. Cesarz koreański nakazał porozdawać żołnierzom podarunki ze swojej szkatuły prywatnej. Urzędy pocztowe i telegraficzne na Korei objęli urzędnicy pocztowi japońscy. Raporty japońskie stwierdzają, że na północnej Korei nie ma do tej pory Rosyan.

Londyn. (T. wł.) Korespondent „Timesa” z Mandżuryi potwierdza, że *Japończycy wylądowali w kilku miejscach w Mandżuryi*, lecz Rosyjanie zdolali owe wojska odpędzić, zadawszy im ciężkie straty.

Paryż. (T. wł.) W arsenale w Porcie Artura pracują głównie jako robotnicy Chińczycy, na których jednak trzeba bardzo ostro uważać. Ceny produktów żywności podskoczyły szalenie w górę od czasu rozpoczęcia kroków wojennych. Rząd rosyjski dba tylko o zabezpieczenie żywności dla załogi wojskowej, o ludność cywilną wcale się nie troszczy. Korespondenci pism londyńskich donoszą o *niesłychanych nadużyciach i kradzieżach dokonanych w intendancji rosyjskiej przez wyższych oficerów rosyjskich. Dzielą się oni pół na pół z dostawcami nie dbając ani o wartość ani o ilość dostarczonego towaru.*

Londyn. (T. wł.) Rosyanom *brak pocisków torpedowych*, wskutek czego nie mogą zadać ciosu stanowczego choćby nawet poszczególnym statkom japońskim.

Londyn. (T. wł.) *Wojska rosyjskie w Mandżuryi dopuszczają się strasznych okrucieństw bez najmniejszego powodu.* Żołnierze rosyjscy znęcają się nie tylko nad Chińczykami i Japończykami ale również nad europejskimi. *Nawet konsulowie obcych mocarstw są narażeni na zniewagi ze strony żołnierzy rosyjskich.*

Londyn. (T. wł.) Gazety tutejsze donoszą,

że wszystkie pozycje Rosyan nad rzeką Jalu są ufortyfikowane. Owe fortyfikacje, acz mają tylko polowy charakter, są bardzo silne i dają dobry punkt oparcia dla wojsk pieszych i artylerji. Rosya znajduje się w tem dobrym położeniu, że może sobie z góry wybierać plac boju i odpowiednio go sobie przygotować. Może też skoncentrować wojska w tym punkcie, gdzie będzie uważała za stosowne.

Londyn. (Tel. wł.) Depesza nadana przez korespondenta „Timesa” dnia 13 b. m. w Porcie Artura a ekspedywana 15 b. m. przez Pekin, donosi o małych utarczkach nocnych między flotami nieprzyjacielskimi.

Londyn. (Tel. wł.) *Tamtej niedzieli Japończycy zajęli byli 10 okrętów rosyjskich.* Okręt niemiecki „Emma” został przez Japończyków wypuszczony pod warunkiem, że zmieni pierwotny cel podróży. Okręt ten udawał się do Portu Artura.

Londyn. (Tel. wł.) Według zgodnych wiadomości z Tokio i Szangaju 4 krążowniki rosyjskie powróciły do Władywostoku.

Petersburg. (Tel. wł.) Koło stacji kolejowej koło Mukden ujęto dnia 12 b. m. 180 rozbójników chińskich, którzy wykonywali rabunki. Kozacy zabili 80 Chińczyków.

Petersburg. (Tel. wł.) Aż do przybycia Markarowa do Azji wschodniej, komendę nad Portem Artura sprawować będzie admirał Stern, któremu poruczono to dowództwo po odejściu admirała Aleksiejewa do Charbinu. Odjazd Aleksiejewa nastąpił jeszcze w niedzielę, jednakże dopiero wczoraj o tem się dowiedziano.

Londyn. (Tel. wł.) „Times” donosi z Pekinu, że w Porcie Artura leży 7 uszkodzonych rosyjskich okrętów wojennych. Rosyjanie twierdzą, że uszkodzili koło Portu Artura 15 japońskich okrętów. Japończycy zostali odepchnięci od kolei Kiao-Czan.

Londyn. (Tel. wł.) Wobec planowanego ataku floty japońskiej z wyspy Elliot, Rosyjanie czynią daleko idące przygotowania koło Portu Artura.

Port Artura. (TBK.) Morze spokojne. Wojska stoją na wyznaczonych pozycjach. Słychać, że Juanszikaj zawiadomił o neutralności Chin i wysłał mały oddział dla obrony granicy chińsko-mandżuryjskiej. Jak słychać, Japończycy starają się podburzyć chunchuzów do napadu na kolej mandżuryjską. Mobilizacja trwa dalej. Aleksiejew otrzymuje z wszystkich stron Rosji telegramy z życzeniami powodzenia. Nad rzeką Jalu panuje spokój.

Port Artur. (TBK.) Tutaj nic nowego. Wiadomość o wylądowaniu Japończyków w Kingwantau nie potwierdza się. Komendant twierdzy polecił, aby

43)

Ludwik Tracy.

Tajemnicze zniknięcie.

POWIEŚĆ.

— Tak długo! A cóż ja mam zrobić, jeśli otrzymam tymczasem propozycję z innej strony. Przecież to się łatwo może zdarzyć.

— Panie Dodge, nie mam dokładnych instrukcyj w tym kierunku. Biorę jednak to na siebie i upoważniam pana do niezważania na nas, jeśli tylko znajdzie się ktoś, kto zechce wypłacić panu bezwzględnie 30.000 funtów szterlingów, nie żądając od pana zwłoki na poinformowanie się skądinąd. Takiego człowieka łap pan obiema rękami, nie troszcząc się o ludzi, którzy potrzebują namysłu...

— Już dobrze, dobrze. Widzę, że pańscy klienci traktują rzecz poważnie. Czy jest jaki powód do ukrywania ich nazwisk?

— Bynajmniej. Klientem, o którym panu mówię, jest anglo-afrykańskie Towarzystwo asekuracyjne. Dodge podskoczył na krześle.

— Co pan mówi! Przecież to poprostu wielka wygrana dla mojego domu. Oddajesz mi pan ogromną przysługę panie Brett. Nie zapomnę jej póki życia. Widzisz pan, mój dom jest jeszcze młody i nie nie mogłoby być dla niego pożądaniem nad oparcie się o klientelę zakładów o wyrobionej sławie. A przytem ogromnie się cieszę, słysząc, że kopalnia Springbok jest naprawdę dobrym interesem. Naturalnie staramy się, aby wszystkie sprawy lansowane przez nas były jak najlepsze, ale ostatecznie, zawsze

jest pewne ryzyko pomyłek. Jestem panu naprawdę bardzo zobowiązany. A teraz, do rzeczy. Jak uregulujemy się pomiędzy sobą?

— Nie rozumiem pana.

— Zapytuję się, jakie pan chce mieć komi-sowe.

— Żadnego.

Pan Dodge, osłupiały, cofnął się w głąb swego fotelu.

— Żadnego komisowego? ależ drogi panie, to niema sensu. Idzie o wielki interes. Czy chcesz pan procent, czy udziały. Brak mi na razie gotówki, bo inaczej...

— Niech się pan o to nie kłopotuje. Moje komi-sowe zapłacą mi moi klienci. Ja się nie zajmuję bynajmniej tego rodzaju sprawami; jedynie przypadkiem mogłem się zająć rolą pośrednika.

— Jakto? Ależ przecie za pierwszym razem przyszedł pan umyślnie po to, aby w tym charakterze wystąpić.

Brett czuł się nieco zaambarasowany.

— Myli się pan. Ażeby panu powiedzieć prawdę, przyszedłem wówczas tylko po to, aby otrzymać informacje o panu Payne; tylko przypadkiem zająłem się sprawą Springboku.

— Ach prawda. Dopytywał się pan o owego pana Payne. Myślałem o nim często od chwili pańskiej dzwonnej wizyty. Ciągłe się zapytuję kto to może być. W każdym razie winienem mu wdzięczność, ponieważ jemu to przypisać muszę poznanie się z panem.

— Załatwiwszy co do mnie należało, pozostaje mi życzyć panu, aby nasz stosunek przyniósł nam wzajemne korzyści! — rzekł Brett, biorąc za kape-lusz i podając rękę do pożegnania się z p. Dodge.

— Jeszcze raz dziękuję. Muszę się teraz zająć wynalezieniem pieniędzy dla zapłacenia mojej własnej subskrypcji; mówiłem panu, że wziąłem 50.000 udziałów.

— Potrzebujesz pan zatem około 8.000 funtów szterlingów.

— Tak, ale nie trudno będzie mi już znaleźć te pieniądze, gdy powiem, że pozostaję w interesach z kompanią anglo-afrykańską. A przytem, wyobraź pan sobie, wczoraj wieczorem — zbieg rzeczy jest bardzo ciekawy — odebrałem inne dobre wiadomości, których się bynajmniej nie spodziewałem.

— Ma pan, pokazuje się, szczęście.

Pan Dodge był usposobiony do wynętrzenia się. Brett, cokolwiek już niecierpliwy, zdecydował się jednk posłuchać go jeszcze przez chwilę.

— Powtarzam panu, wiadomości zupełnie nieoczekiwane! — mówił rozpromieniony Dodge. — Wiesz pan: w całej tej sprawie jest ze mną jeszcze ktoś inny; człowiek ten stracił jednak oddawna wszystko co miał. Byłem pewny, że gdzieś już zginął bez śladu. Wczoraj nagle otrzymuję od niego list z zawiadomieniem, że wygrał gdzieś znaczną sumę w Monte Carlo czy w Cannes i że może mi teraz przysłać 500 funtów szterlingów, zanim mi będzie mógł dostarczyć sumy większej, jaką spodziewa się otrzymać w najbliższej przyszłości. Ale co panu jest panie Brett? Błąd pan jesteś bardzo, musiałeś się pan przeziębnić. Taki okropny czas mamy tej zimy. Możeby pan wypił kieliszek brandy?

(C. d. n.)

2 razy w tygodniu grała na bulwarach muzyka wojskowa.

Dalsze wieści.

Petersburg. (TBK.) Rząd otrzymał deklarację neutralności ze strony Anglii i Danii.

Sofia. (T. wł.) Gromada młodych Bułgarów udaje się o własnych środkach do Odessy, gdzie zamierza wstąpić do armii rosyjskiej.

Petersburg. (T. wł.) Jenerał rosyjski Ludwik Bonaparte, został powołany przez rząd rosyjski do czynnej służby. Bonaparte udaje się z Paryża na Wiedeń do Petersburga.

Paryż. (T. wł.) Z rozmaitych prowincji chińskich nadchodzą wiadomości o **wybuchu powstania**. Rewolucyoniści rzucają się na wyższych urzędników chińskich i na europejczyków. **Miedzy innymi zamordowano kilku europejskich urzędników cłowych.**

Paryż. (T. wł.) Według nadeszłych tu wiadomości na jeziorze bajkalskim zdarzyła się straszna katastrofa podczas kładzenia tymczasowego toru dla kolei, która miała iść przez zamrażnięte jezioro. Pod naporem strasznej burzy, która nad jeziorem szalała, popękały lody i potępiły nietylko prowizoryczny tor kolejowy, ale także mnóstwo żołnierzy rosyjskich.

Berlin. (Tel. wł.) Gazety tutejsze podają szczegóły, które świadczą bardzo dobrze o wyrobieniu artylerzyckim Japończyków. Podczas natarcia statków japońskich na Port Artura dnia 9 bm., okręty japońskie co 10 minut na 2000 metrów dawały strzał po strzale, z których niezwykle wielki procent było celnych. Szkody i straty japońskie są nieznaczące.

Petersburg. (T. wł.) Od wczoraj w postawie dzienników rosyjskich w Petersburgu i w Moskwie nastąpił znamieny zwrot. Gazety nawołują społeczeństwo, aby zaprzestało krytyki władz i wyleczyło się z niepotrzebnego pesymizmu. Gazety te wołają, że potrzeba obecnie więcej optymizmu, więcej zimnej krwi. Za trzy miesiące Rosya będzie panią na placu boju. Silne nerwy — oto obowiązek każdego patrioty rosyjskiego.

Paryż. (T. wł.) Cesarz koreański zgodził się, by **na czas wojny zarządzał Koreą jeden z kuzynów mikada**, jako współregent. Owa rencyja ma trwać podobno tylko przez czas wojny. Żołnierze koreańscy dezertują gromadnie z armii czynnej.

Berlin. (T. wł.) „Voss. Ztg.“ donosi, że pożyczka japońska 100 milionów yen znalazła jak najlepsze przyjęcie.

Waszyngton. (TBK.) Departament państwowy jest zdania, że wobec zasadniczej zgody mocarstw na projekt Stanów Zjednoczonych co do neutralności Chin, można uważać tę sprawę za załatwioną. Sądzą dalej, że dyskusya co do szczegółów tej sprawy nie byłaby obecnie wskazana, a na przeprowadzenie jej nadejdzie stosowna pora, gdyby neutralność Chin z wyjątkiem Mandżurji, została przez kogo naruszona.

Petersburg. (TBK.) Kolej transbajkalska będzie przyjmowała aż do dalszego zarządzenia te tylko przesyłki, które nie ważą więcej jak 75 pudów. Kolej syberyjska przyjmuje frachty i ponad 75 pudów wagi.

Wiedeń. (TBK.) „Fremdenblatt“ donosi, że na austriackiego sprawozdawcę o wypadkach wojennych na Dalekim Wschodzie, który będzie przydzielony do głównej kwatery rosyjskiej, upatrzony jest pułkownik sztabu generalnego Csicseric-Bacsany, przydzielony do 41 pp. Dotyczące rokowania jeszcze nie są ukończone.

Tokio. (TBK.) Jeden z oficerów cudzoziemskich, który bawił od 8 do 11 bm. w Porcie Artura, opowiada, że gdy wyjeżdżał, rosyjskie okręty „Retwizan“, „Carewicz“ i „Pallada“ leżały u wejścia do portu tak uszkodzone, że nie były zdolne wziąć udziału w walce. W ostatnim starciu krawozownik „Nowik“ otrzymał ciężkie uszkodzenia, zaś „Askold“, „Diana“ i „Połtawa“ cięższe. (Przypisek: Inne źródła doniosły, że właśnie „Askold“ wskutek uszkodzeń zatonął wewnątrz portu).

Szangaj. (TBK.) Były rosyjski poseł w Japonii, baron Rosen, przybył tu wczoraj.

Waszyngton. (TBK.) Krawozownik amerykański „New Orlean“ odplynął z Cavite na Filipinach do Czufu, krawozowniki zaś „Frovic“ i „Ramey“ udają się do „Szangaju“.

Irkuck. (TBK.) Onegdaj wieczorem został wyspedyowany pierwszy oddział wojska do Portu Artura.

Tokio. (TBK.) Agencya Havasa donosi: 3 okręty transportowe z robotnikami i narzędziami odplynęły z południowego portu japońskiego w Nagasaki i przybyły już do Czemulpo, 8 zaś okrętów, transportowych z wojskiem i kilka z materiałami wojennymi udało się ku zachodnim wybrzeżom Korei, mianowicie ku Wiczu.

Londyn. (T. wł.) Rosyane prawdopodobnie opuszczają pozycje nad rzeką Jalu. Załoga Portu Artura wynosi 6000 do 8000 ludzi. Zapasy żywności wystarczyć mogą na 6 miesięcy, jednakże przy korupcyi jaka przy zakupnie ma miejsce, zdaniem Japończyków załoga wytrzyma najwyżej 2 miesiące oblężenia. Okręt „Carewicz“ miał odnieść tak wielkie uszkodzenia, że naprawa jego w Porcie Artura nie jest możliwą.

Berlin. (TBK.) „Local Anzeiger“ dowiaduje z Petersburga: Ogólnie sądzą, że Admirał Makarow, komendant eskadry kronsztadzkiej, który dostał nagły rozkaz odjazdu na Wschód, otrzymał znaczną misję w obecnej wojnie. Admirał Makarow jest ceniony jako znakomity administrator.

Petersburg. (T. wł.) Tutejsze koła dyplomatyczne twierdzą, że Stany Zjednoczone spowodowały, że Japonia odważyła się ostatecznie na podjęcie wojny z Rosją. Ambasador amerykański w Petersburgu zdołał dowiedzieć się, że z końcem grudnia ubiegłego roku wydany został poufny ukaz, zarządzający, by od 1 stycznia b. r. (starego stylu) wzdłuż całego wybrzeża Mandżurji obowiązywało wysokie cło prohibicyjne, jakie same, jakie obowiązują w całej Rosji, to znaczy, że ma nastąpić unia cłowa między Rosją a Mandżurją, a przez to zasada otwartych drzwi zostanie naruszona. Stany Zjednoczone zawiadomione o tem, zażądały przedewszystkiem ratyfikacji paktów handlowych z Chinami, co się też stało, potem zaś dołożyły wszelkich starań, by Japonii nakłonić do wojny.

Paryż. (T. wł.) W rozmowie z wybitnym parlamentarzystą, minister marynarki Pelletan zaznaczył, że koła miarodajne zarządziły ochronę Indo-Chin przeciw ewentualnym zamachom Japonii, jakoteż przeciw zerwaniu neutralności ze strony Chin. W londyńskich kołach rządowych — jak zapewnia minister marynarki — uważają, mając niebawem nastąpić wysłanie ministra Kuropatkina na Wschód jako znak, że w Petersburgu przygotowani są na wszelkie komplikacje. Ostry ton części pracy rosyjskiej przeciw Ameryce jest także tego dowodem.

Perim. (TBK.) Biuro Reutera donosi, że wczoraj rano rosyjski okręt wojenny przejechał tamtędy eskortując parowiec z węglem. Okręty te odplynęły do Dzibutti.

Petersburg. Ros. Aj. tel. donosi z Baku, że podczas nabożeństwa w kościele ormiańskim rzucono na duchowienstwo odprawiające modły za powodzenie oręża rosyjskiego, bombę, która eksplodując, zraniła kilka osób.

Londyn. Biuro Reutera donosi w depeszy z Tokio o ponownym ataku łodzi torpedowych na Port Artura dnia 14 b. m. Wskutek silnej zawiei śnieżnej tylko 2 okręty japońskie dotarły do wjazdu do portu i w pojedynkę zaatakowały okręty rosyjskie. Przepuszczają, że jeden okręt rosyjski trafiony został pociskiem torpedowym. Torpedowiec „Asagiri“ przybył o g. 3 nad ranem i natychmiast otworzył silny ogień na rosyjskie okręty, które odpowiedziały salwą armatnią. Łódź torpedowa dała kilkanaście strzałów; rezultat ich nieznan. Łódź torpedowa „Hayatori“ przybyła dopiero o 5 rano i spotkała się z 2 okrętami wojennymi, których nazwy nieznane. Jeden z tych rosyjskich okrętów został trafiony pociskiem torpedowym, który eksplodował. Admirał Togo donosi, że atak ten wywołał moralne przynębienie wśród nieprzyjaciół.

Londyn. (TBK.) Biuro Reutera donosi z St. Louis: Rosya zaniechała projektowanego wzięcia udziału w światowej wystawie w St. Louis. Zastępca Japonii, dowiedziawszy się o tem, prosił natychmiast o przydzielenie obszaru przeznaczzonego pierwotnie dla Rosji, jako dodatkowego obszaru dla wystawy japońskiej.

Wisby (Gottlandya). Sześć rosyjskich okrętów wojennych przejechało wczoraj koło Homburga w kierunku południowym.

Rosya wobec Anglii.

Londyn. (TBK.) Biuro Reutera donosi z Petersburga: Generał-gubernator Turkestanu a zarazem komendant tamtejszych wojsk, generał-porucznik Iwanow, który od pewnego czasu bawił wraz z szefem swojego sztabu w Petersburgu, wyjechał do Turkestanu. W kołach rosyjskich słychać, że Iwanow otrzymał polecenie wydania zarządzeń wojskowych na granicy afganistańskiej, a to na wypadek, gdyby Anglia zajęła wrogię stanowisko wobec Rosji, albo gdyby usiłowała przedsięwziąć w Tybecie albo w Persyi coś takiego, coby sprzeciwiało się interesom rosyjskim.

Frankfurt. (Tel. wł.) Korespondent petersburski „Frankfurter Zeitung“ donosi, że **Rosya zbroi się energicznie przeciw Anglii**. Car Mikołaj II. przyjął na posłuchaniu generał-gubernatora Turkestanu Szeremetjewa, dowódcę wojsk rosyjskich w Azji środkowej i zalecił mu, aby z całą energią **poczynił przygotowania do wojny z Anglią**. Po tem posłuchaniu generał-gubernator Szeremetjew rzeczywiście natychmiast odjechał do Turkestanu. Rosya postanowiła energicznie wystąpieniem przeciw Anglii zneutralizować złe wrażenie, jakie wywarły dotychczasowe niepowodzenia rosyjskie w wojnie z Japonią.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dziennik „Die Zeit“ zwraca uwagę na spór, jaki się wywiązał pomiędzy Anglią i Rosją o Tybet. Anglia podejmując wyprawę do Tybetu, liczyła, że się jej obecnie uda skorzastać z kłopotów Rosji w Azji wschodniej i zabrać tę krajinę. Lecz **Rosya szybko zmobilizowała wszystkie wojska**, jakie posiada w Turkestanie. **Generał-gubernator Turkestanu Szeremetjew otrzymał rozkaz z Petersburga, aby, w razie jeżeli Anglia nie cofnie wojsk z Tybetu, natychmiast ruszył przez Afganistan**

ku granicy indyjskiej. Takiego marszu Anglia sobie nie życzy, gdyż do wojny lądowej z Rosją nie jest przygotowana. Zapewne też odwoła wojska swoje z Tybetu. W każdym razie przecież osiągnęła Anglia cel, który sobie postawiła, tj. osłabiła Rosję, która wojsk turkestańskich nie będzie mogła użyć przeciwko Chinom i Japonii.

Wiosna na Bałkanach.

Wiedeń, 16 lutego.

(A.) Wczoraj na giełdzie krążyły pogłoski, że rząd austro-węgierski postanowił uruchomić armię. Tak samo „Tribuna“ rzymska utrzymuje, że Austro-Węgry robią obrzymie przygotowania wojenne, celem wkroczenia do Turcji.

Rozumie się, że i pogłoski giełdowe i pogłoski rzymskie nie są na razie prawdziwe. Co przecie dzisiaj leży jeszcze w dziedzinie fantazyi, może jutro stać się dotykana rzeczywistością. Faktem bowiem jest, że tak zwane reformy, zaproponowane — o ile nam wiadomo — przez Rosję, a zaakceptowane przez Austro-Węgry jedynie tytułem próby, te reformy chybiły celu. Przedewszystkiem dlatego, że obejmowały jedynie część nadużyć biurokracyi tureckiej i nie mogły poprawić zasadniczo smutnej doli chrześcian w Turcji nawet wtedy, gdyby je wprowadzono całkowicie w życie. Powtóre, biurokracya turecka, baszowie w Konstantynopolu i baszowie prowincjonalni ani na chwilę nie zamierzali na serio przeprowadzić reform, których żądały od Turcji Rosya i Austro-Węgry. Wykonanie jednej części odkładają na później pod tysiącnymi pozorami; część drugą przeprowadzają opacznie, a więc w ten sposób, aby się stało zadosyć formom bez względu na to, czy treść poczynionych reform odpowiada celowi, t. j. polepszeniu doli chrześcijan.

Wprawdzie oficjalny korespondent wiedeński „Fremdenblattu“ w Salonikach zachwyca się generalnym inspektorem wilejatów macedońskich, Hilmi-paszą, jego pracowitością, jego poglądami humanitarnymi, jego czynami dotychczasowymi. Dziwi się też Bułgarom i Serbom Macedonii, że nie są zadowoleni z reform i z urzędników tureckich. Korespondenci przecie innych dzienników wiedeńskich, którzy mniej rozmawiają z baszami tureckimi, lepiej natomiast umiejają patrzeć na wszystko, co się wokół nich dzieje, donoszą zgodnie, że wzburzenie ludności bułgarsko-serbskiej w Macedonii trwa dalej, że Turcyja na żandarmów chrześcijańskich zrekrutowała stek wywłoków i kryminalistów, że tysiące uwięzionych bez powodu chrześcijan czeka daremnie od roku na przesłuchanie. Oddziały powstańcze siedzą w górach bądź Macedonii, bądź Bułgarii, czekając jedynie na pierwszy powiew wiosny, aby rozpocząć kroki zbrojne.

Te doniesienia są mniej różowe od doniesień „Fremdenblattu“, lecz za to bardziej trafne, lepiej odgadujące przyszłość. Prawdopodobieństwo powstania przecie nie tworzy głównego niebezpieczeństwa na Bałkanie. Daleko groźniejszą jest możliwość, iż Turcyja, korzystając z kłopotów rosyjskich, rzuci się na Bułgarię, aby na długie lata zapewnić sobie w ten sposób spokój. Wojna z Grecją w r. 1897 tworzy przykład zachęcający. Przed wojną agitacya grecka w Turcji była niemal tak żywą i rozprężliwą, jak obecnie agitacya bułgarska. Klęski na polach Tessalii, poniesione przez armię następcy tronu Konstantyna, odebrały Grekom ochotę i odwagę do dalszych agitacyj. Po amputowaniu Krety kwestya grecka zniknęła w granicach Turcji na szereg lat.

Że Turcyja zgniecie Bułgarię, że zgniecenie Bułgarii równałoby się wymazaniu sprawy macedońskiej, że wymazanie sprawy macedońskiej zapewniłoby Turcji znaczne korzyści polityczne, wszystko to nie ulega wątpliwości. Tutaj jednak nasuwa się pytanie, czy owo wzmocnienie Turcji, jej powagi i wpływów politycznych leży w interesie Austro-Węgier? Turcyja, politycznie i militarnie silna, staje się bardzo niewygodnym sąsiadem; owo sąsiedztwo nabiera tem większego znaczenia, im bardziej nieuregulowanym jest tytuł prawny posiadania Bośni i Hercegowiny.

Czy Austro-Węgry żywią apetyt na Saloniki i terytorium między tym portem aż po Nowy Bazar, trudno na razie sprawdzić. Co przecie jest już dzisiaj pewnem, to fakt, że wszelka zmiana stosunku sił politycznych na Bałkanie nie leży w interesie Austro-Węgier. Im bliżej zaś do wiosny, tem niebezpieczeństwo zmiany dzisiejszych stosunków na Bałkanie większe. Austro-Węgry czynią zatem już dzisiaj przygotowania, aby wszelkim zmianom zapobiedz. Obecnie owe przygotowania są jeszcze nieznaczne, za parę tygodni jednak wzrosną tak, że ukryć je będzie rzeczą trudną i bezcelową. Gabinet wiedeński stosuje tym razem w całej pełni przysłowie rzymskie: „Jeżeli pragniesz pokoju, porób przygotowania wojenne!“

O obecnej sytuacji na Bałkanach otrzymujemy następujące depesze:

Wiedeń. (Tel. wł.) Dziś dopiero źródła i telegramy oficjalne z Turcji przyznają, że **Albanczycy w Starej Serbii chwycili za broń przeciwko chrześcijanom**. Jeżeli sultan nie zgniecie tego rokosa w możliwie szybkim czasie, to **interwencya Austro-Węgier stanie się nieuniknioną**. Ów rokosz wywołali fanatyczni przeciwnicy reform, proponowanych przez mocarstwa, ci sami fanatycy, którzy przeszłego roku postarali się

zamordowanie dwóch konsulów rosyjskich, mianowicie Szerbiny i Kostkowskiego. Wojsko tureckie, złożone z Mahometan, niechętnie walczy z mahometanickimi Albańczykami, którymi dowodzą znani zbójce Sulejman-Aga i Mustafa-Aga, rodem z Mitrowicy, posiadający rozgałęzione stosunki w Bośni i Hercegowinie.

Dzienniki wiedeńskie podejrzewają sułtana, iż to on sam postarał się o wywołanie tego powstania, aby mieć w ten sposób wymówkę odłożenia na później reform, żądanych przez mocarstwa.

Konstantynopol. (TBK.) Nadchodzą obecnie sprawozdania o buncie Albańczyków w okolicy Dyakowaru. Ze sprawozdań wynika, że już od kilku miesięcy wśród tamtejszych opozycyjnie usposobionych Albańczyków panowały zamieszki, które początkowo wymierzone były rzekomo przeciw opodatkowaniu bydła. W ostatnich jednak czasach skierowały się wyraźnie przeciw przeprowadzeniu reform w Macedonii. Wezwanie gubernatora z Ipeku do bezwarunkowego złożenia broni pozostało bez skutku. W ostatnich dniach malkontenci otrzymali z rozmaitych stron posiłki i przerwali połączenie pomiędzy Ipekem a Dyakowarem. Dnia 13 lutego koło miejscowości Babaitleces nastąpiło starcie z wojskiem. Dnia 14 lutego Albańczycy wtargnęli do Dyakowaru, przyczem wywiązała się blisko trzygodzinną walka z wojskiem. Walki koło Babaitleces mają trwać jeszcze dotychczas. Położenie wojska jest bardzo krytyczne. Także i Prizrent jest zagrożony. Na przedstawienia ambasadorów rosyjskiego i austro-węgierskiego, Porta poczyniła szerokie zarządzenia celem uśmierzenia tego ruchu wśród Albańczyków. Przedewszystkiem wysłano z wilajetów skoplijskiego i monastyrskiego trzy bataliony piechoty i trzy baterie artylerii do Dyakowaru. Operacjami wojskowymi kieruje generał dywizji Szeni-basza z Prizrentu. Także wali skoplijski znajduje się na miejscu. Szefa Albańczyków Bajrambeja powołano do Prizrentu, celem pośrednictwa.

Konstantynopol. (TBK.) Porta doniosła ambasadorowi austro-węgierskiemu i rosyjskiemu, że onegdaj z Burgas odeszło do bułgarskich nadgranicznych miejscowości 21 wozów z bronią i amunicją. Dalej Porta doniosła, że we wszystkich bułgarskich nadgranicznych miejscowościach każdy kto nie łączy się z komitetami powstańczymi, narażony jest na szkany, a nawet popełniono już z tego powodu liczne morderstwa.

Sofia. (TBK.) Rozporządzeniem ministra wojny rekruci, którzy mieli w r. 1905 być powołani, mają już 15 lutego st. st. stanąć do służby. Rekruci, którzy rozpoczęli służbę w październiku z. r., mają być tego samego dnia (15 lutego) urlopowani.

Sofia. (TBK.) Pewien wybitny dyplomata bułgarski wyraził się o położeniu na Bałkanie, że chociaż Turcja była zadowolona z zaangażowania się Rosji w Azji wschodniej, to jednak wpływ Rosji jest dosyć silny, aby uniemożliwić zatarg z Bułgarią. Przeprowadzenie reform już się daje odczuwać wśród ludności macedońskiej.

Patryotyzm Japończyków.

Wiedeń. (Tel. wł.) Nie jest od rzeczy przytoczyć kilka szczegółów na dowód, jak wysoko rozwinięty jest u Japończyków patryotyzm.

I tak dzięki patryotyzmowi powstała silna flota japońska. Kiedy w swoim czasie parlament japoński nie chciał zrazu zgodzić się na zwiększenie wydatków na wojsko i flotę, mikado wydał odezwe do stanu urzędniczego z wezwaniem, by każdy urzędnik ofiarował powną część swej pensji na cele budowy floty, przyczem mikado bardzo znaczną sumę na ten cel ze swej listy cywilnej przeznaczył. Wówczas żaden urzędnik nie zaprotestował przeciwko temu, a wobec gotowości ogółu do ofiar, parlament nie dłużej się opierał. Utrzymał się też w Japonii dotąd stary zwyczaj samobójstwa z patryotyzmu tzw. harikiri. Samobójca pozostawia wówczas swój majątek na cel patryotyczny. Gdy w r. 1894 Japonia na podstawie pokoju w Simonoski zmuszona była opróżnić półwysp Liao Tang, przeszło 40 żołnierzy różnych stopni popłynęło harikiri, by dać wyraz swojej boleści patryotycznej. Charakterystycznym było samobójstwo młodej Japonki nazwiskiem Hatakeyama, która nie mogła przeżyć hańby, że w Japonii wykonano zamach na obcokrajowca, bawiącego tu w gościnie. Owym obcokrajowcem był ówczesny następca tronu rosyjskiego, a obecny car Mikołaj II., którego jakiś fanatyk policyjant japoński ciężko zranił mieczem, za to, że nie przestrzegał zwyczajów japońskich.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 17 lutego b. r.:

| Godzina | Ciśnienie w mm. | Temperatura C. | Wiatr | Opad | | |
|----------|--------------------|-------------------|------------------|----------------------|----------------|----------------|
| | | | | w 24 g. (g. 2 pp) | Naj- wyższa | Naj- niższa |
| 7 rano | 724.4 | -2.4 | SW ² | 0.0 | +4.0 | -2.8 |
| 2 popoł. | 722.9 | +3.9 | SSW ³ | | | |
| 9 wiecz. | 721.8 | +1.2 | SSE ⁴ | | | |

Uwaga: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu. Prognoza na dziś: Pogoda zmienna, nieznaczne opady.

† **Bronisław Szwarce**, jeden z najwybitniejszych członków „Komitetu Centralnego Narodowego w r. 1862“, długoletni więzień w fortecy Schlüsselburskiej, skazany w swoim czasie przez rząd rosyjski na śmierć, od której ocalała go jedynie interwencja Francji, autor pamiętników p. t. „Siedm lat w Schlüsselburgu“, zmarł wczoraj o godzinie 9 wieczorem w siedmdziesiątym roku pełnego zasług, męczeństw i poświęceń życia.

— **Przeniesienia.** Namiestnik przeniósł praktykanta conceptowego namiestnictwa, Bronisława Hupertę, ze Lwowa do Kolbuszowej, tudzież asystenta sanitarnego, dr. Franciszka Sękiewicza, ze Lwowa do Drohobycza.

— **Szkoła nauk politycznych.** Dziś we czwartek 18 b. m. odbędzie się dalszy ciąg wykładów p. Henryka Radziszewskiego na temat „Rozwój przemysłu w Królestwie Polskiem“. Po omówieniu zasług Steinkellera (w latach 1830—1850) około rozwoju przemysłu w wykładzie III, obejmuje wykład IV. „Narodziny wielkiego przemysłu“. Początek o g. 6 wiecz.

— **Kółko słuchaczek Wszechnicy.** Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie „Kółka słuchaczek tutejszej Wszechnicy“. Po zagajeniu przewodniczącego „Czytelni akademickiej“, p. Karola Argasińskiego, który w krótkich słowach przedstawił cel i zadanie nowego oguśka życia akademickiego. obrano przewodniczącą „Kółka“ p. Maryę Bandrowską, zast. przewodniczącą p. Zofię Mordkiewiczównę, sekretarkę p. Helanę Oxińską. Nastąpił referat p. Bandrowskiego „U ruchu kobiecym“, po którym wywiązała się ożywiona dyskusja. Smutnie tylko uderzał fakt, że powstanie „Kółka“ nie zainteresowało studentek, jak to widome było z nieznacznego ich udziału w zebraniu. Młodzież płci męskiej wzięła liczny udział w zebraniu.

— **Sekretarzem konsulatu rosyjskiego** we Lwowie, w miejsce przeniesionego do Frankfurtu n. M. p. Schleifera, mianowany dotychczasowy „attaché“ rosyjskiego poselstwa w Bernie szwajcarskiem, p. Adryan Adryanowicz Łaczinow.

— **Z życia młodzieży.** Drugie posiedzenie Kółka dziennikarskiego odbędzie się dzisiaj (czwartek) o godz. 7 wieczorem w „Czytelni akademickiej“. Na porządku dziennym: P. Edmund S. N a g a n o w s k i: „O dziennikarstwie w Anglii“. Wstęp wolny i dla nieczłonków „Cytelni.

— **Intrygi i denuncyacje.** „Galiczaninowi“ donoszą z Wiednia, że tamtejsza nuncyatura i rzymska „Congregatio de propaganda fide“ są literalnie zarzucone donesami i denuncyacjami na wszystkich ewentualnych kandydatów na tron biskupi w Stanisławowie. „Galiczanin“ komentuje ten fakt z wielkim rozdrażnieniem, pijąc wyraźnie do kogoś z obozu narodowców, jako autora rzeczonych donosów.

— **Sprawa Czerwenego.** Na skutek zażalenia matki Józefa Czerwenego recte Słupeckiego, skazanego na 20 lat ciężkiego więzienia za udział w morderstwie Oranżowej i Spinerównej, dokonanym w czerwcu z. r. przy ul. Kościuszki w towarzystwie Wierchołka, odbędzie się rozprawa w dniu 7 kwietnia przed trybunałem kasacyjnym w Wiedniu.

Wierchołek, jak wiadomo, skazany został na karę śmierci przez powieszenie. Przedstawiono go lasce monarszej, a decyzja co do jego losu nastąpi dopiero po wyniku kasacyjnej rozprawy Czerwenego.

— **Nowa taryfa dorożkarska.** Aukietta, zwolana w sprawie taryfy dorożkarskiej we Lwowie, uchwaliła nowy regulamin dla dorożkarzy, który wejdzie w życie z dniem 1 marca b. r., skutkiem czego taryfa wprowadzona w dniu 1 grudnia ubiegłego roku będzie nieważną. Ceny jazdy niższono za kursy zwyczajne do pierwotnej wysokości, t. j. dorożka jednokonna kosztować będzie w dzień 50 h., w nocy 60 h., dorożka dwukonna w dzień 60 hal., w nocy 70 hal. Ceny te nie będą mieć zastosowania przy jeździe z dzielnicy I. do III. lub z dzielnicy II. do IV., kursy takie będą miały specjalną taryfę, mianowicie o 20 hal. wyższą od opłaty kursu zwyczajnego, np. jazda z ul. Zyblikiewicza na ul. Żółkiewską dorożką jednokonną kosztować będzie w dzień 70 hal., w nocy 80 hal. podczas gdy jazda z tej ulicy np. w ulicę 3 maja oblicza się wedle kursu zwykłego.

Nadto nowy ten regulamin zawierać będzie bardzo ważną dla publiczności nowość, dotyczącą zamówień fiakrów na oznaczone miejsce i godzinę. Dotąd fiakry, jeśli nie mieli z kim ochoty jechać, bo kurs wydawał im się nadto dalekim, wymawiali się, iż są zamówieni; aby temu zapobiedz, każdy dorożkarz otrzymać osteplowaną książkę zamówień, w którą zamawiający dorożkę musi wpisać czas i miejsce na które dorożkę zamawia.

Książkę tę będzie dorożkarz obowiązanym pokazać każdemu, komuby odmawiał jazdy z tytułu, iż jest zamówiony! W dobrze zrozumianym interesie własnym powinna publiczność przestrzegać ściśle to nowe rozporządzenie.

— **Ogień kominowy** wybuchł onegdaj o 2 popołudniu w domu pod l. 3 przy ul. Gołębiej.

Echa malwersacyj w magistracie.

W czerwcu 1901 r. odbyła się w tutejszym sądzie karnym, przed trybunałem przysięgłych roz-

prawa przeciwko Eugeniuszowi Teofilowi Nowickiemu byłemu komisarzowi manipulacyjnemu magistratu, oskarżonemu o liczne sprzeniewierzenia. Wyrokiem tego sądu został Nowicki skazany na rok więzienia. Po odbyciu kary przez Nowickiego wyszły na jaw nowe nadużycia, nieznanne podczas prowadzenia poprzedniej rozprawy. Oto sekretarz prezydyjny magistratu p. Józef Zawistowski, mając w ostatnich miesiącach 1903 r. do załatwienia prosby niejakiego Wilhelma Netraufala o nadanie mu obywatelstwa, zauważył, że na dołączonym do tego podania dekrete przyjęcia Netraufala do związku gminy miasta Lwowa sfalszowano podpis prezydenta dr. Małachowskiego. Wobec tego sekretarz przeszkadzał registraturę prezydyjalną i znalazł większą ilość aktów, dotyczących przyjęcia różnych osób do związku gminnego, w których na referatach odnośnych dekretów podpisy referenta i prezydenta miasta były sfalszowane. Opłaty za te dekryty, pobrane od stron, wpłynęły do kieszeni Nowickiego.

Nowicki skorzystał z tego, że jako w owym czasie zajęty w prezydium miasta, dodany był do pomocy referentowi odnośnych spraw, ściągając opłaty od stron. Prócz podpisu prezydenta dr. Małachowskiego fałszował Nowicki podpisy byłego sekretarza s. p. Leona Dziubińskiego, wiceprezydenta Michalskiego i Edmunda Lukasa. Pobrane od stron a zdefraudowane przez Nowickiego opłaty wynosiły około 1800 koron. Nowicki nie zadawała się tylko pobieraniem przepisanych od stron taks, ale z własnej woli nakładał na strony rozmaite opłaty, jakoby przez magistrat wymierzone. I tak od Wilhelma Netraufala pobrał 60 kor., choć magistrat wymierzył mu takse 20 koron, od Leonarda Sokołowskiego 60 koron zamiast 40 koron, a od Alfreda Kamienopolskiego 130 kor. zamiast 60 kor. i t. d.

Za to wszystko będzie dziś Nowicki ponownie odpowiadał przed sądem przysięgłych.

Rozprawa rozpocznie się o godz. 9 rano.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Ze sfer dworskich.

Wiedeń. (T. wł.) Arcyks. Ferdynand Karol, którego nazwisko łączono z nazwiskiem p. Berty Czuber, wyjechał wczoraj o godz. pół do 9-tej rano na pół roku za granicę do Francji i Hiszpanii.

Odroczenie uroczystości.

Belgrad. (TBK.) Zapowiedziane na wczoraj uroczystości ludowe celem uczczenia setnej rocznicy pierwszej serbskiej walki o niepodległość pod Karađorđem, odłożono na dni dziesięć.

Wydalanie robotników.

Amsterdam. (TBK.) Konferencja prezydenta ministrów z właścicielami szlifierni dynamitów, spełza na niczem. Od dziś rozpocznie się wydalanie robotników.

Konferencja biskupów.

Wiedeń. (TBK.) „Vaterland“ ogłasza, że tegoczesne wiosenne konferencje komitetu biskupów zaczną się d. 23 bm. pod przewodnictwem kardynała Gruschy.

Tajemnicza sprawa.

Wiedeń. (Tel. wł.) W nuncyaturze tutejszej wywołała ogromne zdziwienie wiadomość, że malarz Lippay noszący tytuł hrabiego papieskiego, wręczył z polecenia sekretaryatu kuryi arcyks. Eugeniuszowi w Insbruku order Chrystusa. Jest to jedyny wypadek, aby taki order był nadany za pośrednictwem prywatnej osoby. Sprzeciwia się to zwyczajowi dyplomatycznemu dotychczas ściśle przestrzeganiem, gdyż tak nuncyatura, jakoteż i ministerstwo spraw zagranicznych powinny być o tem zawiadomione. Nuncyatura zwróciła się do sekretaryatu papieskiego z prośbą o wyjaśnienie tej zagadki. Dotąd odpowiedź nie nadeszła, to też przyjęcie orderu przez arcyks. Eugeniusza pozostanie tak długo w zawieszaniu, dopóki nie nadejdzie z Rzymu urzędowe potwierdzenie nadania orderu. Sprawa ta ma pociągnąć za sobą dalsze konsekwencje.

O stan eskadry francuskiej.

Paryż. (TBK.) Wskutek wiadomości niektórych pism, że francuska eskadra na wodach wschodnio azjatyckich jest niedostatecznie zaopatrzona w węgiel, deputowany Deloncle zażądał od ministra marynarki Pelletana wyjaśnienia. Minister wskutek tego wystosował do deputowanego Deloncle pismo, w którym zapewnił, że eskadra francuska w Azji wschodniej jest zaopatrzona we wszystko, czego jej potrzeba, a zatem i w węgiel. Przy tej sposobności minister oświadcza, że zarządzono wszystko, aby Indochiny były przygotowane na wszelką ewentualność.

Zmarli:

We Lwowie: Marya z Kruczyńskich Igielińska, w 80 roku życia.

W Dreźnie: Dr. Karol Gustaw Oderman, były dyrektor akademii handlowej w Lipsku, lat 89.

W Krakowie: Mieczysław Kozłowski, urzędnik kolejowy.

W Ozorkowie: Matylda Schloesserowa, właścicielka najstarszych w zaborze rosyjskim przedziałni, lat 75.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 lutego b. r.

Hotel George'a. (Pokoje od 3 koron peczawazy). H. Diamant z Wiednia, por. J. Hempel ze Zloczowa, M. Zielinski zo Strzelisk now., dr. M. Frankel z Drohobycza. L. Petschacher z Wiednia, T. Kiekozowski z Krolestwa Pol., A. Swiezewski z Krolestwa Polskiego, J. Götz z Okocima, G. Grodyński z Czerniowiec, O. Blumen z Wiednia, S. Fluss z Berna, E. Van-Dyck z Wiednia, K. Lipiński z Sanoka, dr. K. Tarzański z Żółkwi, H. Radziszewski z Warszawy, S. Ujejska z Tomaszowiec, Cz. Zborowski z Podola rosyj., ks. H. Lubomirski z Równego, L. Markowski z Dalmicza, K. Haller de Hallenberg z Dublin, hr. Czosnowska z Czomli.

Hotel Imperial. Dr. Izidor Steinhardt z Tarno pola, Olga Wiktorowa z Zaluż, hr. Rudolf Busseul z Jaroslavia, Henryk Hamer z Wiednia, dr. Karol Kozić z Wiednia, Witold Hauswalt z Dublin, Jan Hilger z Wiednia Stanislaw Klobassa z Kofyszyna, dyr. Styliński z Tarnowa

Wiedni d. 17 lutego. Kursa giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austr. zakł. kr. i oblg. p. z r. 1880 3 proc. 290.—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 285.—. Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 278.—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 264.—, Pożyczka serbsk. perm. po 100 r. 4 proc. 85.—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 21.—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 456.—, Clary 40 zł. m. k. 163.—Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 81.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 80.—, Pożyczka m. Lublany 40 zł. 67.—, Ofen 40 zł. 150.—, Palfy 40 zł. m. k. 164.—. Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 53.—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28.60, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 65.—, Saima 40 zł. m. kon. 230.—, Pożyczka saleburska 30 zł. 77.—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 115.25, Tureckie oblg. prem. kolej. po 400 fr. —, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 507.—.

Berlin, d. 17 lutego. Banknoty austriackie 85.35. Spirytus —.

Paryż d. 17 lutego. Trzy procent. renta 95.80 Mąka 30.80.

Frankfurt, d. 17 lutego. Austr. kred. 198.10. Disconto —, Laura 182.50, Koleje państwowe —, Alpy —, słabo.

Depesze z targu piętnegego.

Wiedni, 18 lutego. Zamknięcie wczorajszej giełdy popoł. notowano: Akcyje austr. Zakł. kredytowego 630.— Akcyje węgier. Zakładu kredytowego 739.—, Akcyje Anglo-banku 276.25, Akcyje Unionbanku 522.50, Akcyje Landerbanku 422.—, Akcyje Bankvereinu 499.—, Akcyje Bodencredit 901.—, Akcyje gal. Banku hipotecznego —, Akcyje kolei państwowych 629.50, Akcyje kolei południowej 78.50, Akcyje Tramway A. —, B. —, Akcyje kolei Elbethal 403.—, Akcyje kolei półn. 5430 Akcyje kolei czern. 578.50, Akcyje Alpy 392.50, Akcyje Rima Muranyi 449.—, Akcyje Prag. Towarzystwa żel. 1850, Akcyje Fabryk broni 436.—, Akcyje tureckie tytoniowe —, Akcyje Galic. Karpac. Tow. naf. towego 1118.—, Oblig. węg. ind. 97.85, Renta majowa 99.50, Austr. Renta koronowa 99.50, Węg. Renta koron. 96.90, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 98.50 4 proc. listy Banku kraj. 59.30, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102.80, 5 proc.

komunalne obligacye Banku krajowego 103.40, 4 proc. listy Banku hipotecznego 99.30 4 1/2 proc. listy Banku hip. 101.50 5 proc. listy Banku hipotecznego 111.75, 4 proc. Gal. Obligacye propinac. 99.55, 4 proc. Gal. kraj. z 1893 r. 99.25, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 97.75, Losy tureckie 115.50, Mark. 117.20, Ruble 252.50, Kredyty —, Alpy —, Węg kred. —, Unionbank —, Koleje —.

Usposobienie osłabione wskutek egzekutywnych sprzedaży miejscowych i słabego Berlina.

Berlin, d. 18 lutego. Trzy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 108.75, Staatsbahn 134.90. Disconto Comandit 182.90 Berlin Tow. handl. 149.25, Laura 219.75, Bohumery 180.75, Kolej półn. wschoanio-Pruska —, Rubel za gotówkę 216.—, Kolej warsz.-wied. 156.50, Kolej morza śródziemnego 142.25, Kolej Meridionalna 91.—, Losy tureckie 119.25, Renta włoska —, „Harpener“ kopalinia węzła 189.75, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacye 387.25 Lombardy 14.40, Kolej Henry 99.50, Niemiecki bank narodowy 117.25 Kanada Preferred 116.10, Akcyje zeglugi hamburskiej 107.75 Kurs warszawski 214.60, Huta „Donnersmark“ 219.—.

Budapeszt, d. 18 lutego. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 117.50, Węgierskarenta koronowa 97.10. Węgierski bank kredytowy 744.—, Węgierski bank dla przem. i handlu —, Węg. bank hipoteczny 502.50, Węg. bank eskontowy 450.—, Austriacki bank kredytowy 633.50 Rima Murany 456.—, Budapeszt kolej miejska 583.—, Kolej południowa 51.— Austr.-węg. kolej Państw. 633.—. Tendencya słaba.

Berlin, d. 18 lutego. Wczorajsza giełda popołudn 4 proc. węgierska renta złota —, Węgierska renta koronowa 97.20, Austr. akcyje kredytowe 198.75, Staatsbahn 144.90, Lombardy 14.40, Disconto Comandit 182.90. Ruble 216.—. Tendencya słaba.

Frankfurt, d. 18 lutego. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa 100.40, Austr. renta srebrna 100.40, Austr. renta złota 101.60, Austr. akcyje kredytowa. 179.20, Staatsbahn 135.30, Lombardy 14.60, 4 pr. austr. rent-koronowa 100.—. Tendencya słaba.

Paryż, d. 18 lutego. Wczorajsza giełda wieczorna 1 proc. Francuska Renta 96.07, 4 proc. renta włoska —, Nowe tureckie Console 80.65 Renta egipska —, Renta turecka lit. c. —, B. 81.— Ottomany 557.—, Tureckie losy 115.— Chartered 96.— Deber 507.—, Lancaster —, Rio-Tinto 1221, Renta bułgarska —, Renta rumuńska z r. 1890 —, Renta rumuńska z r. 1896 —, Pożyczka grecka —, 4 proc. hiszpańskie Exterieurs 82.85.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, d. 17 lutego. Pszenica na kwiecień 1904 r. kor. 8.78 do 8.74, Pszenica na maj 0.00 do 0.00, Pszenica na październik 8.45 do 8.46, Żyto na kwiec. 1904 r. 7.04 do 7.05 Żyto na październik 6.96 do 6.98, Owies na październik 1904 r. 0.— do 0.—, Owies na kwiecień 5.82 do 5.84, Kukur. na maj 1904 r. 5.48 do 5.49, Kukurudza na lipiec 5.59 do 5.60, Kukurudza na październik 0.— do 0.—, Kukurudza na sierpień 0.— do 0.— Rzepak na sierpień 11.50 do 11.60. Pogoda: deszcz.

NADEŚLANE.

Za tę rubrykę Redakcyja nie odpowiada.

„OJCZYŻNA“

tygodnik ilustrowany dla ludu

— wychodzi we Lwowie na każdą niedzielę. —

Co miesiąc dodaje bezpłatnie książeczkę z zakresu historyi, polityki i gospodarstwa. 319

„OJCZYŻNA“ kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 kor., kwartalnie 1 kor.

Adres: Lwów, ul. Kopernika 9.

Biuro sprzedaży Słowa Polskiego

utworzyliśmy dla dogodności naszych czytelników

W Pasażu Mikolascha

od wejścia z ul. Kopernika 3402 Tamże składać można prenumeratę, nabywać numery Słowa Polskiego, karty inseratowe, jakoteż wszystkie nasze wydawnictwa.

Administracyja „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

Wydanie jubileuszowe — na dochód autora. Wyszła z pod prasy i jest do nabycia we wszystkich księgarniach trzymtomowa powieść historyczna na tle dziejów Albanii w XV w. T. T. Jeża 984 „OBYT“ Z portretem autora. — Wydanie ubileuszowe, — na dochód autora. — Cena trzech tomów 6 kor. Skład główny w Administr. Słowa Polskiego. Wydanie jubileuszowe — na dochód autora.

Przegląd Wszechpolski

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY POLITYCE NARODOWEJ ORAZ ZAGADNIENIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO EKONOMICZNEGO I UMYSŁOWEGO rozpoczyna 10-ty rok istnienia i wychodzi nadal na dotychczasowych warunkach. Ukazuje się w zeszytach miesięcznych objętości 5 arkuszy druku.

Prenumerata wynosi: rocznie 12 kor. półrocznie 6 kor.

Administracyja: ulica Jabłonowskich 1. 9. w Krakowie. — Okazywane numery na żądanie wysyłane są bezpłatnie. 318

Bezpłatnie

otrzyma każdy 457 3

Rocznik finansowy na rok 1904

zawierający wykazy wszystkich wylosowanych a niejednolitych wygranych, kto nadesłanie prenumeratę całoroczną 3 kor. 60 hal. lub półroczną 1 kor. 80 hal. na

Gazetę Losowań i Handlową „Merkury“.

Adres: Administracyja „Merkurego“ w Krakowie Rynek gł. 5.

Kursy giełdy wiedeńskiej

z dnia 16 lutego 1904

Kursy o ile inaczej nie podano, obliczone są za 100 koron nominaln. wartości i są gotówką

Table with columns for 'Ogólny dług państwa', 'Dług państwa krajow. koronnych', 'Obligacye kolejowe', 'Kolej Arocyk', 'Węgierska renta złota', 'Węg. renta w. kor. wola od pod.', 'Pożyczka kol. s. r. 1880 w akcie', 'Węg. obligacye propin. w. a.', 'Obligacye indemiacyjne hipoteczne', 'lana publiczne pożyczki'.

Table with columns for 'Listy zastawne', 'Obligacye z prawem pierwszeństwa', 'Listy procentowe', 'Lasy bezprocentowe'.

Table with columns for 'Akcyje bankow (za sztukę)', 'Akcyje przedsiębiorstw przemysł.', 'Wekslę', 'Waluty'.

Table with columns for 'CENNIK lwowskiej izby handlowej i przemysłowej', 'I. Akcyje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 K.', 'III. Oblig. za 100 K.', 'IV. Losy', 'V. Monety', 'ZANTOR WYMIANY'.

C. k. uprzyw. galicyjsk. akcyjny BANK HIPOTECZNY

Gdział depozytowy przyjmuje wkładki i wypisze zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przeconowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki. 80

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane DEPOZYTA SCHOWKOWE (Safe Deposits). Za opłatą 50 do 70 kor. a. w. Rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancerniej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie, a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty. — Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, ourzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym